

Jakub Wojtczak

Legendarni przodkowie dynastii Przemysławidów w świetle dziejopisarstwa czeskiego

Historia Slavorum Occidentis 1(4), 113-124

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAKUB WOJTCZAK

LEGENDARNI PRZODKOWIE
DYNASTII PRZEMYŚLIDÓW W ŚWIELE
DZIEJOPISARSTWA CZESKIEGO

Dzieła, które opisują narodziny państwowości, nawiązują także do początków dynastii rządzącej w danym kraju¹. Za pierwszego historycznego władcę Czech uznaje się Borzywoja I, zmarłego około 888–889 roku². Jednak kto był przed nim? Aby odszukać takie informacje, należy sięgnąć do takich dzieł jak *Kosmasa Kronika Czechów*, *Kronika tak řečeného Dalimila* czy *Kronika Pulkavova*.

Czech – Bohemus

Praojcem naszych zachodnich sąsiadów jest Bohemus. Od niego to miała wziąć się nazwa nie tylko narodu, ale również i całego kraju. Po raz pierwszy Czech pojawia się w *Kronice* Kosmasa³. Czeski kronikarz stworzył eponimiczną

¹ Ogólne omówienie tegoż problemu zob. L. Leciejewicz, *Legendy etnogenetyczne w świecie słowiańskim*, *Slavia Antiqua* 32 (1989), s. 128–144; H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 5, Warszawa 1973; J. Strzelczyk, *Początki refleksji nad pochodzeniem i językiem Słowian*, [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 35–58.

² M. Matla-Kozłowska, *Przemysłidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku). Ekspansja terytorialna i jej polityczne uwarunkowania*, Poznań 2008, s. 27.

³ O Kosmasie i jego dziele zob. m.in. M. Wojciechowska, *Ze studiów nad rękopisami Kosmasa*, *Sbornik historický* 5 (1957), s. 5–20; M. Bláhová, *Dějepisectví v českých zemích*

legendę o praojcu Bohemusie na potrzeby ugruntowania ówczesnej, rodzącej się narodowej tożsamości. Sam kronikarz nie przekazuje nam zbyt wiele informacji:

Skoro w te pustkowie wszedł ów człowiek, kimkolwiek był – nie wiadomo, w ile dusz – szukając miejsc dogodnych na ludzkie osiedla, przejrzał bystrym wzrokiem góry, doliny, knieje i jak sądzę, koło góry Řip między rzekami Ohrzą i Weltawą założył pierwsze siedziby i zbudował pierwsze domy, i radował się postawionymi na ziemi bożkami, które przyniósł ze sobą na ramionach⁴.

Dowiadujemy się więc, co zrobił praojciec Czech – wędrował w poszukiwaniu nowego, nieskałanego miejsca dogodnego do osiedlenia, a kiedy już je znalazł, założył siedziby i przyniósł swoją religię. Wiemy, co zrobił, jednakże pozostaje pytanie, kim był? Kosmas w swojej kronice ujawnia nam jedynie jego imię i pozycję, jaką zajmował wśród towarzyszy wyprawy. „Wtedy starszy, któremu inny towarzyszyli jakby panu”⁵. Legendarny protoplasta cieszył się więc niezwykle szacunkiem i ogromnym zaufaniem. Na dowód tego Kosmas pisze dalej:

„Lecz skoro tak piękna i tak wielka kraina jest w waszych rękach, pomyślcie, jak by była stosowna nazwa tej ziemi”, oni natychmiast odrzekli, jakby pouczeni Boską wyrocznią: „I skąd lepszą lub stosowniejszą nazwę znajdziemy niż – ponieważ Ty, ojcze, nazywasz się Czech – nazwać i ziemię Czechy?”⁶

Jak wskazuje Jerzy Strzelczyk, czeski kronikarz stworzył legendarnego praojca na potrzebę wytłumaczenia, skąd wzięła się nazwa samego narodu⁷.

Bardziej znanym dla Polaków wyobrażeniem praojca Czecha jest jego przedstawienie ukazane w *Kronice Wielkopolskiej*. Czech miał być synem Pana, władcy Panończyków. Wędrował razem ze swoimi braćmi – Lechem, który miał być protoplastą Polaków oraz Rusem – przodkiem Rusinów⁸. Czech jednak jawi się tutaj jako najmłodszy z braci wędrujących z Panonii na wschód, którzy założyli swoje państwa⁹. Taki obraz przyjął się na dobre

řemyslovskeho období, [w:] Przemysłidzi i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii. Materiały z konferencji naukowej Gniezno 5-7 maja 2004 roku, red. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 110 n.

⁴ *Kosmasa Kronika Czechów*, tłum., wstęp i komentarz M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 90-91.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 88.

⁷ J. Strzelczyk, *Mity, wierzenia i podania dawnych Słowian*, Poznań 2008, s. 62.

⁸ *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, MPH s.n., t. VIII, Warszawa 1970, s. 47.

⁹ Problematykę domniemanego rodzeństwa poruszali m.in. K. Kowalewski, *Początki legendy o braciach eponimach w czeskiej i polskiej tradycji historiograficznej oraz jej funkcje ideo-*

przede wszystkim w Polsce, zapewne z powodu potrzeby wykazania, że to właśnie Lechici górowali w każdej dziedzinie nad swoimi sąsiadami¹⁰. Nie dziwi więc, że kroniki czeskie milczą na temat trzech braci. Jednakże niezwykle interesujący jest fragment dotyczący rodowodu braci. Według autora byli oni synami Pana, ten z kolei, był władcą Panonii – kolebki wszystkich narodów słowiańskich. Celnie zauważył Edward Skibiński, że Pana z *Kroniki Wielkopolskiej* możemy uznać jako „odpowiednik rekonstruowanego przez D. Třeštíka króla Měža”¹¹. Czeski uczoney w swoim dziele rekonstruuje mit króla Muža, władcę wszystkich Słowian, który miał mieć trzech synów¹². Analogia, chociażby w kwestii liczebności i płci potomstwa, jest oczywista. Należy jednak pamiętać, że D. Třeštík rekonstruował mit kosmogoniczny Słowian, korzystając z wczesnych źródeł pochodzenia obcego.

Powróćmy jednak do źródeł czeskich, gdyż dają nam one całkowicie inny obraz Czecha. W *Kronice Pulkavovej*, dziele stworzonym na zamówienie Karola IV, Czech wywodzi się z Białej Chorwacji¹³. Obecnie toczą się dyskusje, gdzie dokładnie znajdowała się ta historyczna kraina¹⁴. Co więcej, tylko jeden z braci został wymieniony przez autora. Lech, który towarzyszył swojemu bratu, wyruszył dalej na północ i dał początek Polsce¹⁵. O Rusie nie ma już żadnej wzmianki. Jak widać, to Czech staje „na czele” swoich towarzyszy. Jeszcze większy nacisk na wysoką pozycję praojca Czecha kładzie autor wcześniejszej *Kroniki tak řečeného Dalimila*:

we, Pamiętnik Słowiański 45/46 (1995/1996), s. 139–155; D. Třeštík, *Mýty kmene Čechů (7.-10. století). Tři studie ke „starým pověstem českým”*, Praha 2006, s. 60 n; B. Zientara, *Potomkowie Lecha i Czecha, [w:] Sąsiedzi i inni*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978.

¹⁰ *Kronika Wielkopolska*, s. 47: „Spośród nich, jak okazuje się zarówno z kronik, jak i z [rozległości] granic, przewagę i panowanie i wyższość w całym cesarstwie mieli Lechici”.

¹¹ E. Skibiński, *Przemiany władzy. Narracyjna koncepcja Anonima tzw. Galla i jej podstawy*, Poznań 2009, s. 159.

¹² D. Třeštík, *Mýty kmene Čechu*, s. 57 n.

¹³ *Kronika Pulkavova*, <http://archive.org/details/KronikaPulkavova> (dostęp: 12.03.2013), s. 212: „Takž pak i byl jest jeden člověk v Charvátiech jménem Čech, jenžto pro vraždu nad jedním pánem znamenitým učíněmú, z těch krajín z Charvatské země postúpiv i s bratří a s tovařistvem svým, bral sě jest hledat sobě vlasti nově, v niežto by bezpečně bydliti mohl”.

¹⁴ O Białej Chorwacji pisali m.in. G. Labuda, *Biała Chorwacja, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich* (dalej cyt. SSS), t. 1, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962; T. Lehr-Spławiński, *Zagadnienie Chorwatów nadwiślańskich*, Pamiętnik Słowiański 2 (1951); Z. Gołąb, *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych*, Kraków 2004.

¹⁵ *Kronika Pulkavova*, s. 212.

Leží země v srbském kraji,
Charváty ji nazývají
a v ní kdysi vládl lech,
který nosil jméno Čech¹⁶.

Tu z kolei Czech jest określony jako lech. W tym znaczeniu sformułowanie „lech” należy rozumieć jako status społeczny, godność. W dodatku autor *Kroniki*¹⁷ wspomina, iż Czech razem ze swymi sześciora (już nie dwoma czy jednym) braćmi opuścił rodzimą ziemię i założył pierwsze osiedla, zapewne idąc za Kosmasem, w okolicach góry Říp¹⁸. Co ważne – autor kroniki podaje także powód opuszczenia rodzinnych stron przez braci. Czech musiał emigrować, gdyż popełnił zbrodnię¹⁹. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego nie wspomniał o tym praski kanonik? Odpowiedź wydaje się nader prosta – wspomnienie o zabójstwie rzuciłoby cień na cały naród czeski, ale także na dynastię rządzącą²⁰.

Warto także wspomnieć o *Kronice Czeskiej* Václava Hajka²¹, w której to autor zmierzył się nawet z próbą obliczenia daty przybycia praojca na ziemię czeskie. Według niego Czech przybył do nowej krainy w 644 roku²². Oczywiście nie można brać tejsze daty poważnie. Kronika Czeska jest pełna nieścisłości, wymysłów i domysłów. Jednakże sądzę, że trafnie podsumował działania Hajka jeden z czeskich publicystów, tłumacząc jego domniemane fakty historyczne miłością do ojczyzny i tradycji²³.

¹⁶ *Kronika tak řečeného Dalimila*, uvod, stať o kronice, poznámky a rejstříky napsala a sestavila Marie Bláhová; ze staročeského originálu přeložila Marie Krčmová; přebásnila Hana Vrbová, Praha 1977, s. 12.

¹⁷ O kronice i autorze zob. J. Lehář, *Nejstarší česká epika*, Praha 1983, s. 12 n.

¹⁸ O tym, że autor *Kroniki tak řečeného Dalimila* korzystał m.in. z dzieła Kosmasy pisała Hana Vrbová w komentarzu do wydania kroniki, s. 190.

¹⁹ *Kronika tak řečeného Dalimila*, s. 12.

²⁰ O kwestii odrzucenia motywu zabójstwa i analogiach występujących w historiografii polskiej, zob. E. Skibiński, *Przemiany władzy*, s. 156–157.

²¹ Pełny tekst *Kroniki* dostępny on-line w języku łacińskim: <http://knihovna.phil.muni.cz/dl/oldbooks/kronyka-ceska-hajek-z-libocan-1819> (dostęp: 12.03.2013).

²² O tym, w jaki sposób Hajek uhistoryczniał postać Czecha pisze także Jerzy Strzelczyk, *Mity, wierzenia i podania*, s. 63.

²³ R. Steiger, *Skutečná historie Čech*, Pohledy AMB (2012), s. 20 http://www.ambpress.cz/AMB_Leden_2012.pdf (dostęp: 12.03.2013).

Krok, Kazi i Tetka

Następną legendarną postacią, której chciałbym poświęcić nieco uwagi, jest Krok. I tu od razu należy zaznaczyć, że nie mowa tu o Kraku, legendarnym założycielu Krakowa, a o legendarnej postaci z dziejów Czech²⁴. Podobnie jak Czech, Krok pojawia się po raz pierwszy w *Kronice* Kosmasa:

Wśród nich wyróżniał się pewien mąż imieniem Krok, z którego miana znany jest gród już drzewami zarosły, położony w lesie przylegającym do wsi Zbečno. Mąż ten był w swoim pokoleniu ze wszech miar doskonały, sławny w dostatku rzeczy ziemskich, wytrwały w rozważaniu wyroków, do którego jak pszczoły do uli zbiegali się wszyscy na odprawianie sądów, tak z jego własnych rodów, jak z ludów całej prowincji²⁵.

Z tego fragmentu dowiadujemy się, iż Krok wyróżniał się spośród ówczesnych mieszkańców ziemi czeskiej dobrocią, mądrością i sprawiedliwością – przez co został wybrany na władcę. Autor kroniki wspomina także założony przez niego gród, który już był zaniedbany za życia kronikarza. Jan Prawosław Kaubek w 1839 roku pisał: „Zamek Kraków (czyli Krakowiec), wybudowany przez owego czesko-polskiego Kroka”²⁶. Powracając do Kroka, pojawia się on także w *Kronice tak řečeného Dalimila*. Jednakże z tego rymowanego arcydzieła możemy dowiedzieć się jedynie o jego mądrości, sprawiedliwości, o tym, że sprawował władzę i wychował trzy córki²⁷. Trochę więcej informacji podaje Kronika Pulkawy. Z niej to dowiadujemy się, że Krok miał brata, który nosił jakże nam dobrze znane imię Krak²⁸. I to właśnie

²⁴ Utożsamienie Kraka i Kroka jest w nauce spotykane, aczkolwiek brak jakichkolwiek podstaw źródłowych nie pozwala na jednoznaczną odpowiedź. Jednym z badaczy, który przypuścił taką interpretację jest I. Panic, *Krak w polskiej i czeskiej tradycji wczesnośredniowiecznej*, [w:] *Piśmiennictwo Czech i Polski w średniowieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, red. A. Barciak, W. Iwańczak, Katowice 2006, s. 48–61. Nie zgodził się z tym stwierdzeniem, argumentując to choćby brakiem podstaw źródłowych, Edward Skibiński – zob. E. Skibiński, *Przemiany władzy*, s. 155, przyp. 461. Autor zwraca także uwagę na podobieństwo strukturalne fabuły opowiadań o polskim Kraku i czeskim Kroku, jednak jest to tylko element pośredni, przez który nie można wysuwać podobnej teorii.

²⁵ *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 93.

²⁶ Jan Prawosław Kaubek, *Werszowcowie, Rejowie z Nagłowic*, Sławianin, Lwów 1839, s. 54. <http://books.google.pl/books?id=4pkAAAAcAAJ&pg=PA54&lpg=PA54&dq#v=onepage&q&f=false> (dostęp: 12.03.2013).

²⁷ *Kronika tak řečeného Dalimila*, s. 13.

²⁸ *Kronika Pulkavova*, s. 212: „Ten jistý Krok první tvrz v České zemi učinil byl v Stebně. I pravie pak také někteří, že jest měl bratra jednoho jmenem Kraka, jenžto jest Krakovský hrad i město udělal a jemu jmě své Krakov vzděl”.

ten brat był założycielem Krakowa i przywódcą Polaków. Dopiero w drugiej połowie XV wieku ci dwaj bracia zostali uznani za jedną i tą samą osobę. A stało się tak za sprawą polskiego kronikarza – Jana Długosza. Nie można na koniec nie wspomnieć o Václavie Hájkju z Libočan, który to obliczył, iż Krok zmarł w 709 roku²⁹.

W tym miejscu należy zaznaczyć także podobieństwo pomiędzy czeskim Krokiem, a polskim Krakiem. Już samo imię nastęrcza czasem trudności w rozróżnieniu tychże postaci. Problem taki istniał już w XIX wieku, choćby w przypadku wspomnianego wyżej Jana Prawosława Kaubka. Szerzej analogiom występującym między Krokiem a Krakiem, nie tylko w kontekście historycznym, ale także filologicznym, przyjrzał się Edward Skibiński:

Następująca dalej historia Kroka, który rozsądza spory ma dokładną analogię w osobie Kraka, który *iura instituit, leges promulgat*. Obaj mają troje dzieci. Krak dwu synów i córkę Wandę, Krok córki Kazi, Thetka i Lubosza. W obu przypadkach wzmiankowana jest śmierć najstarszego z rodzeństwa, a władzę po ojcu przejmuje najmłodsze³⁰.

Wspomniałem już, iż Krok miał trzy córki. Najstarsza z nich, Kazi, miała być biegłą w sztuce lekarskiej i zielarskiej. A z racji, iż wszystkie trzy córki Kroka były czarodziejkami i wieszczkami, Kazi potrafiła swoją magią kierować losem. Kosmas pisze o niej:

I sam los nawet czarami składania do swych rozkazów. Stąd i mieszkańcy tej ziemi, kiedy tracą nadzieję, że można odzyskać coś, co jest stracone, takie mają o tym przysłowie: „Tego nie potrafi zwrócić nawet sama Kazi”³¹.

Czeski kronikarz utrzymuje także, że jeszcze za jego czasów widoczny był kopiec, jaki Czesi usypali na miejscu spoczynku najstarszej córki Kroka. Jednakże o mogile Kazi nie wspomina w ogóle późniejszy kronikarz tzw. Dalimil. W swojej kronice wskazuje jednak, że od jej imienia wziął się gród Kazín³². Na tych informacjach, jeśli chcielibyśmy czerpać ze źródeł, musieliśmy zakończyć.

²⁹ J. Strzelczyk, *Mity, wierzenia i podania*, s. 102.

³⁰ E. Skibiński, *Wanda i Lubosza. Mity i motyw – kilka uwag o budowie opowiadań w tekstach kronik średniowiecznych*, [w:] *Formuła – Archetyp – Konwencja w źródle historycznym. Materiały IX Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne. Kazimierz Dolny 14–15 grudnia 2000 r.*, red. A. Górak, K. Skupieński, Lublin – Radzyń Podlaski – Siedlice 2006, s. 35.

³¹ *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 94.

³² *Kronika tak řečeného Dalimila*, s. 13: „Kazě sědieše na Kazíně”.

Kolejna córka Kroka, nosząca imię Tetka, również przejawiała moce magiczne, jednakże jej specjalnością nie było zielarstwo jak w przypadku Kazi. Tetka opiekowała się kultem. Kosmas pisze:

Ona podmawiała prosty i głupi lud i uczyła oddawania pokłonów i czci nimfom górskim [Oreades], leśnym [Driades] i boginiom [Amadriades] oraz całego zabobonnego trybu życia i bezbożnych obrzędów. I tak dotąd liczni wieśniacy są jak poganie; ten czci źródła lub ognie, tamten oddaje pokłony gajom i drzewom albo kamieniom, inny modli się do głuchych i niemych bożków, które sam zrobił, i prosi, aby dom jego i jego samego ochraniali³³.

W tym opisie jakże widoczna jest niechęć Kosmasa do pogan. Nie ma się zresztą czemu dziwić, Kosmas był duchownym. Czy nie jest aż nazbyt widoczne, iż połączenie magii, pogaństwa i wszelkiego rodzaju zabobon z osobą Tetki, jednej z córek Kroka, nie było umyślne? Jego niechęć nie jest skierowana wprost na Tetkę, lecz na jej działalność. Powracając do opisu Kosmasa, wspomina on także, że córka Kroka była dość dowcipną kobietą. Jednak o wiele ważniejsza jest informacja, iż Tetka „zbudowała gród zwany od jej imienia Tetin”, który jako siedziba drugiej córki Kroka widnieje także w Kronice Dalimila. Zapewne ten późniejszy kronikarz zaczerpnął tę wiadomość z Kroniki Kosmasa.

Krok miał trzy córki, jednakże tylko jedna z nich zapisała się na stałe w świadomości Czechów. O Kazi i Tetce wspomina się czasem, ale w porównaniu z najmłodszą córką – Libuszą, której poświęcono szereg poematów, wierszy itp., informacje o dwóch pozostałych siostrach są doprawdy znikome. Oczywiście, istnieje wytłumaczenie, dlaczego to właśnie najmłodszą córkę Kroka upodobali sobie Czesi. To właśnie ona odziedziczyła władzę po ojcu.

Libusza i Przemysł

Najmłodszą córką Kroka była Libusza³⁴. Być może pierwszy raz spotykamy się z nią w *Legendzie Krystiana*, aczkolwiek w tekście tym nie pada jej imię – jest

³³ Kosmasa *Kronika Czechów*, s. 94.

³⁴ Na temat Libuszy zob. m.in. M. Dembińska, *Wzorzec kobiety słowiańskiej w kronikach Galla Anonima, Kosmasa i Nestora*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991,

opisana jako wieszczka, która nakazuje Czechom wybranie księcia i zbudowanie miasta Pragi:

Zaś Słowianie czescy, osiedlenie pod samym Arkturem, oddani czci bożków, żyli jak nieokiełznany koń bez prawa, bez żadnego księcia czy władcy i bez miasta, jak bezrozumne zwierzęta błakające się tu i tam, zamieszkiwali osobną ziemię. Wreszcie, jak głosi podanie, wyniszczeni kłeskami moru udali się do pewnej wróżki, prosząc o ducha rady i wieszczą odpowiedź. Gdy ją otrzymali, zbudowali miasto i nadali mu nazwę: Praga. Następnie znaleźli pewnego najroztropniejszego męża o imieniu Przemysł, który dostąd zajmował się tylko uprawą roli i zgodnie z zapowiedzią wróżki, wybrali go sobie na księcia czy władcę, dając mu za małżonkę wyżej wspomnianą wieszczącą dziewicę³⁵.

Dopiero w *Kronice Kosmasa* podane zostaje jej imię, co więcej, Kosmas bardzo chwali Libuszę³⁶. Także w *Kronice Pulkavovej* nie brak dla niej wyrazów uznania³⁷. Kosmas podjął się jednakże znalezienia wytłumaczenia, w jaki sposób to Przemysł, od którego imienia nazwę wzięła sama dynastia, przejął władzę w Czechach. Przytacza więc historię dwóch mężczyzn, między którymi toczył się spór odnośnie granic posiadłości. Kiedy Libusza wydała wyrok, pokrzywdzony mężczyzna oburzył się. I wtedy już Kosmas opisuje ją jako kobietę, która pozwala sobie na zbyt wiele, gdyż nie ma męża, którego by się bała. Można się zgodzić z Barbarą Krzemińską, która przyczyn tej sprzeczności w relacji Kosmasa (dziewicza wieszczka i zbyt swobodnie żyjąca wolna kobieta) upatruje w tym, iż praski kanonik musiał wzorować się na jakimś starszym opowiadaniu³⁸. Kronikarz pisze dalej, że po zarzutach, jakie postawił jej mężczyzna, zwołała swoje siostry „którymi podobne miotają szaleństwa; ich sztuką magiczną jak i własną we wszystkim lud mamiała”³⁹.

s. 421; F. Graus, *Kněžna Libuše – od postavy báje k národnímu symbolu*, *Český časopis historický* 17 (1969), s. 817–844.

³⁵ *Legenda Krystiana o św. Wacławie i św. Ludmile*, przeł. M. Wylęgała, [w:] *W kręgu żywotów świętego Wojciecha*, red. J. Spieß, Tyniec 1997, s. 242–243.

³⁶ *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 95: „Była zupełnie wyjątkową kobietą między kobietami, przezorna w radzie, obrotna w mowie, czysta ciałem, prawych obyczajów, nikomu nie ustępowała w wydawaniu wyroków na sądach ludowych, dla wszystkich miła, lecz więcej miłowania godna, ozdoba i chwała płci niewieściej, rozstrzygająca przewidująco sprawy należne do mężczyzn”.

³⁷ *Kronika Pulkavova*, s. 213. „Třetie pak byla jest nazvána Libušě. Ta svým rozomem nad všěcky vynikáše; neb jest ta byla prorokyně, duch proročí v sobě majíc, přěvĕdující a rozpravující svými věštbyami budúcie věci. Ta jest byla v súdech nad jiné múdřejšie, mravy i skutky tišějšie”.

³⁸ B. Krzemińska, *Libusza*, [w:] SSS, t. 3, 1967, s. 55.

³⁹ *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 97.

Następczyni Kroka ubolewa nad swym ludem i jego decyzją, uprzedzając, że ustanowiony książe łatwy w obaleniu nie będzie. Wskazuje swoim rodakom miejsce za górami, we wsi Stadice nad rzeką Bíliną, gdzie oracz Przemysł orze właśnie swoje pole dwoma wołami.

Księciem małżonkiem mitycznej Libuszy został Przemysł – oracz. Jest on niezwykle szczególną postacią dla pierwszej dynastii czeskiej, gdyż to właśnie od jego imienia pochodzi nazwa rodu – Przemysłidzi. Bezspieczna wydaje się analogia pomiędzy protoplastą czeskich książąt i królów, a przykładowo polskim Piastem. Zarówno w Polsce, jak i u naszych południowych sąsiadów protoplastą dynastii został prosty człowiek wywodzący się z ludu, cieszący się ogólnym poważaniem i szacunkiem. Jak wskazuje Maria Wojciechowska, motywy tej opowieści mają swoje źródła już w starożytności, kiedy to szczególnie ważne były magiczne obrzędy kultur rolniczych. Powołanie do władzy skromnego rolnika, odrywając go od codziennych zajęć, miało przynieść płodność roli. W dodatku taki władca miał moc magiczną, która przechodziła na jego potomków⁴⁰. W latach 60. XX wieku pojawił się także pogląd, iż pierwsza wersja opowieści o Przemysle – protoplaście Przemysłidów, pojawiła się na dworze księcia Bolesława I (935–972) i miała posłużyć legitymizacji rodu książęcego wśród społeczeństwa⁴¹.

Według praskiego kanonika mężczyźni, którzy przybyli do Przemysła powiadomić go o jego wyborze na księcia, byli świadkami jego magicznego czynu, bowiem Przemysł trzymany w rękach pręt leszczyny włożył w ziemię, a ten po chwili puścił trzy pędy, w dodatku z liśćmi i orzechami⁴². Opowieść ta z całą pewnością miała posłużyć podkreśleniu znaczenia nowego władcy. Przemysł po przybyciu do Libuszy poślubia ją i nadaje prawa swojemu ludowi. Już za rządów Przemysła Libusza „proroczym duchem natchniona”⁴³ przepowiedziała, gdzie ludność ma zbudować nowy gród, który stanie się w przyszłości stolicą narodu czeskiego. Według praskiego kanonika to właśnie Libuszy Praga zawdzięcza swoje powstanie. Kosmas nie wspomina więcej o czynach Libuszy i Przemysła.

⁴⁰ Tamże, s. 100, przyp. 9.

⁴¹ V. Karbusický, *Nejstarší pověsti české*, Praha 1966, s. 31–46.

⁴² *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 102.

⁴³ Tamże, s. 106.

Lista dynastyczna

Najwięcej problemów nastręcza lista dynastyczna podana przez Kosmasa, zawierająca imiona władców, którzy rządili po legendarnym Przemyśle, a przed historycznym Borzywojem. O ile wiadomo, że Czech, Krok i jego córki, a także Przemysł to postacie mityczne, to co do następców Przemyśla nie ma już takiej pewności. Praski kanonik wspomina ich imiona: Niezamyśl, Mnata, Wojen, Unisław, Krzesomysł, Neklan i Gościwit⁴⁴. O wszystkich tych książętach nie podaje nam żadnych szczególniejszych informacji, oprócz Neklana, który to miał stoczyć bitwę z księciem Łucznan⁴⁵. W *Kronice Pulkavovej* możemy już jednak znaleźć koneksje łączące poszczególnych książąt, z których jasno wynika że Niezamyśl był synem Przemyśla, a po nim następowali jego bezpośredni potomkowie⁴⁶.

Dyskusja nad wiarygodnością tejże listy nie została rozstrzygnięta, a badacze wciąż się spierają. Najbardziej krytycznie do problemu podszedł A. Brückner, który stwierdził, że Kosmas zmyślił całą listę dynastyczną, korzystając z wątków etnograficznych i literackich⁴⁷. Z kolei Z. Kalandra założył, że nie chodzi o listę dynastyczną, a o wyliczenie dni tygodnia⁴⁸. Gerald Labuda uważa przekaz praskiego kanonika za wiarygodny. Polski badacz stwierdził, że w razie zmyślenia listy przez kronikarza dodałby on więcej szczegółów na temat ich życia⁴⁹. Argument przedstawiony przez G. Labudę zdaje się wielce prawdopodobny. Pogląd ten wyraża także Henryk Łowmiański, który w przekazie Kosmasa widzi autentycznych władców środkowych Czech⁵⁰. Dość sceptycznie odnosi się do tego przekazu B. Krzemieńska, choć jest zdania, że Kosmas nie zmyślił wszystkich imion. Badaczka bierze pod uwagę, że kronikarz czerpał z innych, wcześniejszych, niezachowanych źródeł⁵¹. Również F.V. Mareš dopuszcza możliwość, że lista dotarła do Kosmasa w postaci relacji starców⁵². Ciekawy pogląd wygłosił V. Karbusický,

⁴⁴ Tamże, s. 109.

⁴⁵ G. Labuda, *Neklan*, [w:] SSS, t. 3, 1967, s. 362.

⁴⁶ *Kronika Pulkavova*, s. 218.

⁴⁷ Zob. G. Labuda, *Dynastia w Czechach*, [w:] SSS, t. 1, 1961, s. 420 n.

⁴⁸ Z. Kalandra, *České pohanství*, Praha 1947, s. 385 n.

⁴⁹ G. Labuda, *Dynastia w Czechach*, s. 422.

⁵⁰ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV: *Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, Warszawa 1970, s. 407 n.

⁵¹ B. Krzemieńska, *Mnata*, [w:] SSS, t. 3, 1967, s. 270.

⁵² F. Mareš, *Jména předhistorických knížat českých*, [w:] *Vznik a počátky Slovanů*, t. IV, Praha 1963, s. 7-16.

który stwierdził, że lista dynastyczna jest ustępem pieśni odnoszącej się do wojny z 849 roku rozegranej pomiędzy Czechami a Rzeszą⁵³. Krytycznie do tego poglądu ustosunkował się D. Třeštík⁵⁴, który zdaje się mieć najbardziej wiarygodne zdanie. Czeski badacz dopuszcza możliwość, że kronikarz mógł usłyszeć oficjalny katalog przodków, który mógł być recytowany przy intro-nizacji czeskich władców. Odrzuca jednak dwa pierwsze imiona: Przemysła i Niezamysła, zaliczając ich do postaci typowo mitycznych. Jednakże pozostałe postacie uznaje za autentycznych władców, którzy mogli panować nad obszarem środkowych Czech.

Dyskusja w tym temacie raczej nie zakończy się w najbliższym czasie. Brak źródeł, dzięki którym można by uargumentować historyczność lub fikcyjność listy dynastycznej, zmusza nas do ciągłych dywagacji na ten temat. Jednakże, ustosunkowując się do całego dzieła praskiego kanonika, który wcześniejszym bohaterom swojej *Kroniki* (Czechowi, Krokowi itd.) poświęca o wiele więcej uwagi, zgodzić się można z G. Labudą, który odrzucił możliwość aż tak dużego fantazjowania kronikarza w przypadku podanej listy dynastycznej.

Mimo starań Václava Hajka, który próbował pierwszych bohaterów *Kroniki* Kosmasa umieścić w czasach historycznych, musimy jasno stwierdzić, że do czasów przynajmniej Przemysła, obracamy się w sferze podań i mitów. Postacie Czecha, Kroka czy Libuszy, posłużyły ugruntowaniu władzy książęcej. Mając za przodków założycieli głównych grodów, wieszczki, a także prostego oracza, księżęta stawali się dla społeczeństwa kimś szczególnym. Lista dynastyczna, którą przedstawił jako pierwszy praski kanonik, z pewnością zawiera historyczne aspekty, jednakże nie możemy tego stwierdzić z całą pewnością.

Szczególne wydają się także analogie, jakie wynikają pomiędzy legendarnymi postaciami dynastii Przemyslidów i Piastów. Dwaj bracia (Lech i Czech), którzy przybyli z odległej Panonii, by zasiedlić nowe, dziewicze tereny to eponimowie obu rodów panujących. Legendarni przodkowie Przemyslidów odznaczali się szczególnymi cechami, które mają swoje źródła już w starożytnych motywach i obrzędach. Nie dziwią więc ciągle dyskusje

⁵³ V. Karbusický, *Báje, mýty, dějiny. Nejstarší české pověsti v kontextu evropské kultury*, Praha 1995, s. 216.

⁵⁴ D. Třeštík, *Počátky Přemyslovců. Vstup Čechů do dějin (530-935)*, Praha 1970, s. 95 n i przyp. 148.

czeskich badaczy, starających się albo całkowicie odrzucić ich historyczność, lub wręcz przeciwnie – ukazać ich jako prawdziwe postacie. Faktem jednak jest, iż za pierwszego historycznego władcę czeskiej krainy należy uznać księcia Borzywoja, który dał początek czeskiej dynastii, rządzącej u naszych południowych sąsiadów przez następnych kilka wieków.